

imieniu moją głęboką wdzięczność wielkim wodzom armii francuskiej, jako też zechciej przyjąć sam zapewnienie mojego najwyższego szacunku i wierzyć mej najszczerzej przyjaźni, z jaką pozostaję.

Józef Piłsudski.

PRZEMÓWIENIE W MIŃSKU LITEWSKIM

(19 września 1919 r.)

Dnia 8 sierpnia 1919 r. wojska polskie wkroczyły do Mińska Litewskiego. Dnia 19 września 1919 przyjechał do tego miasta Piłsudski. W gmachu t. zw. «Domu Szlacheckiego» zebrały się delegacje wszystkich wyznań i narodowości dla złożenia Naczelnikowi Państwa Polskiego hołdu i podziękowania za oswobodzenie od bolszewików.

W odpowiedzi Piłsudski wygłosił niżej przytoczone przemówienie, by dać w nim zapewnienie, że ludność ziem oswobodzonych będzie mogła sama wypowiedzieć się, jak żyć i jakim prawem ma się rządzić.

Przemówienie podajemy według «Monitora Polskiego» z dnia 29 września 1919 r.

Przed wszystkim chcę podziękować jak najserdeczniej za to przyjęcie, które mnie, jako Komendanta armii polskiej, spotkało w Mińsku.

Moi panowie, jestem synem tej samej ziemi, co i wy, — i dlatego może więcej rozumiem i odczuwam te wszystkie biedy i nieszczęścia, które były udziałem tej ziemi. Dziadowie nasi nie pamiętają innego czasu, jak czasy niewoli, czasy męki, którą naród cały tutejszy znosił: czy chrześcijanin, czy Żyd, czy Polak, czy Białorusin. Każdy mieszkaniec tej ziemi stosować się musiał do gwałtu i przemocy, do sposobów życia nie tych, których chciał, ale do tych, które były mu narzucone. Każdy mieszkaniec tej ziemi rodził się niewolny, ze skutymi rękami, ze zdławioną pierśią — oddychać swobodnie, tak, jak oddychają inni w szczęśliwszych ziemiach, syn tej ziemi nie mógł. Panował na tej ziemi zawsze gwałt, panowała na tej ziemi zawsze przemoc.

I oto, gdy przyszła wielka wojna, rozpętanie samego gwałtu i przemocy, gdy po tych ziemiach burza wojenna się przewalała, niszcząc ludzki dobytek, pracę ludzką — jeszcze raz doświadczyła ta ziemia przemocy i gwałtu, idących ze wschodu, które w imię najszczytniejszych ideałów braterstwa wywierały

teror, zmuszały ludzi do życia i stosowania się do praw nie tych, które ludzie pomiędzy sobą miećby chcieli ¹⁾).

Moi panowie! Polska, której mam zaszczyt być przedstawicielem, polskie wojsko, któremu mam honor przewodzić, z chwilą uzyskania swej własnej swobody, z chwilą możliwości oddychania pełną piersią, postanowiło przeciwstawić systemowi gwałtu i przemocy system swobody. Polska idzie wszędzie z hasłem swobody, Polska idzie nie z chęcią ucisku brutalnym butem żołnierskim, nie z chęcią narzucenia komukolwiek stosowania się do jej praw. Z chwilą, kiedy, jako syn tej samej ziemi, stanąłem na niej na czele swoich żołnierzy, wydałem ogłoszenie, że ziemi tej nic gwałtem narzuconym nie będzie, że ziemia ta wolny i swobodny głos swój wśród innych ziem podniesie, że ziemia ta sama rozstrzygnie, jak żyć ma, jakim prawem ma się rządzić. Słowom swoim, potwierdzonym przez najwyższe przedstawicielstwo — Sejm Polski ²⁾), zostaną wierny i wiernym będą do końca.

Będziecie, moi państwo, powołani w najbliższym czasie do tego, abyście naprzód zaczęli rządzić sami w instytucjach samorządowych. Potem przyjdzie ta chwila, kiedy będziecie mogli swobodnie wypowiedzieć, jak państwo wasze będzie urządzone. Będzie to wielki akt, gdy po raz pierwszy człowiek na tej ziemi swobodnie wypowiadać się będzie. Powołany będzie każdy — ubogi czy bogaty, każdy człowiek będzie miał głos dlatego, by losem ziemi decydowała większość.

Proszę panów, będę dumny z Polski, będę dumny ze swoich żołnierzy, będę dumny wreszcie z siebie samego, jeżeli będę mógł tej nieszczęsnej ziemi dać najcenniejszy dar Boży — dar swobody. Będę dumny, gdy ziemia ta godną swobody się okaże, jeżeli zamiast sporów i walk wzajemnych współpraca pomiędzy ludźmi wniesie to, czego ta ziemia od tak dawna potrzebuje.

Życząc panom powodzenia w pracy, która tak bardzo wydaje się niekiedy rozbieżna, a którą w atmosferze swobody tak łatwo będzie połączyć, życzę wam szczęścia i spokoju. Możliwość wypowiedzenia się swobodnie jest i będzie wam zapewniona, dopóki żołnierz polski stać będzie na straży waszej swobody.

Mińsk i Ziemia Mińska niech żyją, niech będą wolną i swobodną częścią swobodnego świata!

¹⁾ Mowa o polityce bolszewików na tych ziemiach.

²⁾ Por. przypis str. 78.